

OBRAZ MUZUŁMANÓW, MUZUŁMANEK I ISLAMU W POLSKICH MEDIACH

Raport otwarcia z
monitoringu mediów
styczeń 2022



Dofinansowane przez
Unię Europejską

OBRAZ MUZUŁMANÓW, MUZUŁMANEK I ISLAMU W POLSKICH MEDIACH

Raport otwarcia z monitoringu mediów
styczeń 2022

AUTORZY: **Ewa Górską, Piotr A. Rączkowiak, Filip Gołębiewski**

OPRACOWANIE GRAFICZNE I ŁAMANIE KOMPUTEROWE: **Ewa Górską**

AUTOR ZDJĘCIA NA OKŁADCE: **AbsolutVision on Unsplash**

© Ewa Górską, Piotr A. Rączkowiak, Filip Gołębiewski, 2022

© Instytut Dyskursu i Dialogu, 2022

ISBN 978-83-964373-0-3

Publikacja wydana jedynie w wersji cyfrowej do pobrania w PDF



PUBLIKACJA UDOSTĘPNIONA JEST NA LICENCJI UZNANIE AUTORSTWA-UŻYCIE
NIEKOMERCYJNE-NA TYCH SAMYCH WARUNKACH 4.0 (CC BY-NC-ND)

Raport powstał w ramach projektu **“Let’s Empower, Participate and Teach each other to Hype Empathy: Challenging discourse about Islam and Muslims in Poland”**, realizowanego w ramach Citizens, Equality, Rights and Values Programme (CERV).

Projekt finansowany przez Unię Europejską. Wyrażone poglądy i opinie należą wyłącznie do autora(ów) i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Komisji Europejskiej. Ani Unia Europejska, ani Komisja nie ponoszą za nie odpowiedzialności.



**Dofinansowane przez
Unię Europejską**

SPIIS TREŚCI

Kim jesteśmy.....	4
Co robimy.....	5
O autorach.....	6
O raporcie.....	7
Jak wygląda proces analizy.....	8
CZĘŚĆ I: WPROWADZENIE I STAN BADAŃ	
Muzułmanie i Muzułmanki w Polsce.....	9
Islam w mediach.....	9
Zapóżycone narracje medialne.....	10
Muzułmanie i uchodźcy: połączenie obrazów.....	11
Słownictwo medialne.....	11
Panika medialna: uchodźcy-muzułmanie jako zagrożenie.....	11
Inne narracje o uchodźcach i uchodźczyniach.....	12
Konsekwencje społeczne negatywnych narracji medialnych.....	12
Błędy i uprzedzenia: kategorie.....	13
CZĘŚĆ II: POSTRZEGANIE MUIGRANTÓW/EK I UCHODźCÓW/CZYŃ W KONTEKŚCIE ANALIZY POLSKICH PRZEKAZÓW MEDIALNYCH	
Wprowadzenie.....	16
Postrzeganie Islamu w kontekście analizy polskich przekazów medialnych.....	17
Impas na polsko-białoruskiej granicy	18
Spis analizowanych wypowiedzi z uwzględnieniem daty i tytułu materiału	20
Podsumowanie.....	24
Źródła	26

INSTYTUT DYSKURSU I DIALOGU

KIM JESTEŚMY

Instytut Dyskursu i Dialogu jest fundacją, która postawiła sobie ambitny cel – naprawę debaty publicznej w Polsce i sprawienie, aby pluralizm, rzetelność i etyczne podejście górowały w komunikacji masowej nad „plemiennością”, fake newsami czy hejtem.

Za jedną z największych słabości współczesnej demokracji (nie tylko w Polsce) uznajemy brak prawdziwego dialogu na ważne i trudne społecznie tematy oraz otwartości na odmienne perspektywy. Zamiast tego mamy do czynienia z okopywaniem się na swoich stanowiskach i zamykaniem w tzw. „bańkach informacyjnych” oraz brakiem empatii i zrozumienia argumentów innych. Winimy za to szeroko rozumiane kanały komunikacyjne, włącznie z mediami tradycyjnymi i społecznościowymi. Właśnie dlatego prowadzimy program obywatelskiego monitoringu mediów o nazwie INDID MEDIA WATCH w celu wychwytywania i piętnowania wszelkich przejawów: manipulacji, nierzetelności czy skrajnej stronnictwo (propagandy). W jego ramach angażujemy dziesiątki wolontariuszy z całej Polski. Zgromadzone w ten sposób dane służą nam do opracowywania raportów, prowadzenia działalności rzeczniczej i – miejmy nadzieję – wpływania na decyzje konsumentów w zakresie częstszego korzystania z mediów rzetelnych niż nierzetelnych.



**MONITORING
MEDIÓW**



**ANGAŻOWANIE
WOLONTARIUSZY**



**DZIAŁALNOŚĆ
RZECZNICZA**



CO ROBIMY?

W RAMACH PROJEKTU EMPATHY STAWIAMY SOBIE 3 CELE:



1. Zbadanie dyskursu medialnego na temat islamu i muzułmanów/ek w Polsce wraz z wychwyceniem przejawów islamofobii.



2. Zbadanie orzeczeń sądowych pod kątem występujących narracji o islamie i charakteru przestępczości z nienawiści wobec muzułmanów/ek.



3. Stworzenie Centrum Dokumentacji Islamofobii, gdzie dokumentowane będą rozmaite przejawy tego problemu.

DLACZEGO ZAANGAŻOWALIŚMY SIĘ W PROJEKT?

Mówienie o islamie oraz muzułmanach i muzułmankach jest ważną częścią debaty publicznej i dyskursu medialnego w Polsce. Niejednokrotne formułowanie fałszywych narracji w tym temacie, ze względu na partykularne cele – głównie polityczne – niesie za sobą kształtowanie wrogich postaw wobec osób wyznających islam. Często prowadzi to do przemocy lub nieuzasadnionych agresywnych zachowań wobec osób uznawanych za w jakiś sposób „groźne”. Projekt ma na celu rzucić wyzwanie takim postawom i dać naukowe i badawcze podłoże dla zwalczania tego typu uprzedzeń.

O AUTORACH

EWA GÓRSKA

Doktorka nauk prawnych i absolwentka kulturoznawstwa bliskowschodniego. Pracuje jako adiunktka w Future Law Lab i w Zakładzie Socjologii Prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Autorka książki „Współczesna dynamika prawa muzułmańskiego wobec problemów bioetycznych”. Naukowo zajmuje się współczesnym prawem muzułmańskim w kontekście nowych technologii oraz orientalizmem w prawie i kulturze popularnej. Interesuje ją także problematyka dyskryminacji i wykluczenia w prawie. Współpracuje z organizacjami społecznymi w Polsce i w Azji Zachodniej, w tym angażuje się w projekty Instytutu Dyskursu i Dialogu (INDID). Zajmuje się popularyzowaniem nauki, m.in. prowadzi podcasty „Reorient” oraz „Prawo Przyszłości”.



PIOTR A. RĄCZKOWIAK

Absolwent studiów magisterskich na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Od lat zaangażowany w działalność badawczą i analityczną Instytutu Dyskursu i Dialogu (INDID) oraz Stowarzyszenia Analityków Mediów Elektronicznych (SAME).

Wnikliwy obserwator współczesnego dziennikarstwa, zarówno w Polsce jak i na świecie, analizujący media pod kątem licznych odniesień do kultury popularnej (pop kultury), a także badający sam dyskurs funkcjonujący na styku trzech dziedzin: komunikologii, socjologii i kulturoznawstwa. W mediach najbardziej interesuje go ich największa zaleta: „sprawczość”. Rozumiana podwójnie: czyli nie tylko jako odpowiedzialność za opisywanie czy relacjonowanie rzeczywistości i bieżących wydarzeń, ale głównie jako mechanizm kształtujący nasz świat, ten na szczeblu lokalnym, czy ogólnokrajowym lub międzynarodowym.



FILIP GOŁĘBIEWSKI

Socjolog, innowator społeczny, działacz trzeciego sektora. Doktorant w Interdyscyplinarnej Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych Academia Rerum Socialium UMK w Toruniu. Pomysłodawca, fundator i prezes zarządu Instytutu Dyskursu i Dialogu. Pomysłodawca edukacyjnych gier planszowych („Prawopolis”, „Czwarta Władza”) i innowacyjnych aplikacji online. Zainteresowany głównie krytycznym oglądem mediów, oceną jakości debaty publicznej i analizą dyskursu, ze szczególnym uwzględnieniem ekskluzji dyskursywnej. Bada dyskursy wokół pandemii COVID-19.



O RAPORCIE

Niniejszy raport jest pierwszym z serii 24 raportów, które powstaną w ramach projektu *Let's Empower, Participate and Teach Each Other to Hype Empathy. Challenging discourse about Islam and Muslims in Poland.*

Raporty opracowywane przez INDID mają pełnić funkcję podsumowania comiesięcznych przekazów medialnych nt. islamu i muzułmanów wraz z ich pogłębioną analizą. Szczególną uwagę poświęcimy w nich wszelkim treściom o charakterze islamofobicznym oraz takim, które negatywnie stereotypizują tę społeczność i jej przedstawiciel(k)i w Polsce i na świecie.

Raport otwarcia pełni tę szczególną rolę, że jest wprowadzeniem do tematyki zarysowanej powyżej. Zawarliśmy w nim więc przegląd dotychczasowego stanu badań w tym zakresie. Zaznaczyliśmy też, jakie rodzaje stereotypów na temat islamu oraz jego wyznawczyń i wyznawców wyróżniane były najczęściej w dyskursach medialnych w Polsce i Europie w ostatnich latach.

Dodatkowo, w niniejszym Raporcie Otwarcia prezentujemy analizę dyskursu medialnego dotyczącego muzułmanów, muzułmanek, migrantów i migrantek w czasie najbardziej intensywnego czasu kryzysu przygranicznego z Białorusią na jesieni 2021 r. Dyskurs ten wiąże się bezpośrednio z przedmiotem projektu, a jego analiza pokazuje, jak budowane są narracje na ten temat. Badaniu poddano wydania ogólnopolskiego programu informacyjnego Wiadomości TVP o godzinie 19.30 w okresie pomiędzy 30 października a 13 listopada 2021 roku. Przytoczono wszystkie wypowiedzi pojawiające się w materiałach dotyczących impasu na granicy, z uwzględnieniem podziału na autorów materiału (dziennikarzy) oraz komentatorów-ekspertów, polityków, urzędników państwowych oraz przedstawicieli służb mundurowych. Kluczowym elementem stanowiącym cel badania było wyróżnienie narracji medialnych wraz z ustaleniem ich hierarchii, a także kwestia ich odpowiedniego zastosowania w praktycznym procesie budowania obrazu „uchodźcy” w umyśle odbiorcy.

JAK WYGLĄDA PROCES ANALIZY?

1. NEWS

News pojawia się w naszym systemie



2. WOŁONTARIUSZKI/E

News dostępny jest dla wszystkich Wołontariuszek i Wołontariuszy



3. ANALIZA

Troje różnych Wołontariuszy/ek podejmuje się analizy tego samego materiału za pomocą ujednoliconej metodologii



4. WERYFIKACJA

Weryfikator sprawdza analizy i rozstrzyga ewentualne wątpliwości



5. BAZA

Ujednoliczona analiza trafia do naszej bazy



6. RAPORTOWANIE

Na podstawie analiz z bazy przygotowujemy raporty



CZĘŚĆ I



WPROWADZENIE I STAN BADAŃ

MUZUŁMANIE I MUZUŁMANKI W POLSCE

Spółeczność muzułmańska w Polsce jest niewielka. Choć brakuje dokładnych danych na ten temat, ocenia się, że jest to około 0,1% populacji Polski (15-45 tysięcy osób). W tej grupie znajdują się muzułmanie różnego pochodzenia. Są to Polscy Tatarzy, mieszkający na tych terenach od XIV wieku, cudzoziemcy pochodzący z różnych państw, ich potomkowie urodzeni już w Polsce oraz konwertyci. Choć liczba muzułmanów w Polsce jest obiektywnie bardzo niewielka, Polacy mają tendencję do jej przeszacowywania. Raport Ipsos Mori z 2016 r. pokazał, że Polacy (podobnie jak wielu innych Europejczyków) oceniają liczbę muzułmanów w swoim kraju na dużo wyższą – średnio na aż 7% społeczeństwa¹.

Mimo małej liczebności, to właśnie społeczność muzułmańska w ostatnich latach budzi wśród Polaków największą niechęć. W 2019 roku 45% Polaków deklarowało wobec muzułmanów chłodny stosunek, a 38% obojętny. Liczby te zmieniają się także na niekorzyść wyznawców Islamu: od 2015 roku spadł procent osób nastawionych do nich pozytywnie². Postrzeganie islamu zależne jest od ogólnych poglądów i preferencji politycznych. Osoby o poglądach prawicowych częściej uważają islam za zagrożenie niż osoby o poglądach lewicowych. Pozytywny wpływ na nastawienie do Islamu ma także osobista znajomość z osobami tego wyznania. Jednak przy małej wielkości tej grupy w Polsce niewiele Polaków i Polek ma takie relacje - w 2019 roku było to 14% respondentów³. Ponadto teoretyczna edukacja na temat Islamu w Polsce jest marginalna, oparta o wybiórcze fakty i orientalistyczne motywy przedstawiane bez odpowiedniego kontekstu. W efekcie wiedza Polaków na temat Islamu, muzułmanów i muzułmanek najczęściej pochodzi z mediów i internetu.

ISLAM W MEDIACH

Media mają ogromny wpływ na opinie i postawy społeczne. Dysponują narzędziami pozwalającymi na szerokie i szybkie rozpowszechnianie przekazów. Przekazy te nie zawierają

czystych faktów, ale są dobierane, opisywane i redagowane tak, żeby zainteresować możliwie duże grupy. Następnie kształtują poglądy odbiorców i ich wyobrażenia o świecie. W wypadku islamu kształtują poglądy Polaków i Polek przede wszystkim w sposób negatywny.

Według badań, media głównego nurtu umacniają uprzedzenia Polaków wobec muzułmanek i muzułmanów oraz islamu. Dobierają tematy i opisują je powielając stereotypy, uproszczenia, oraz zniekształcając prawdę⁴. Muzułmanie są często także wykorzystywani jako figura retoryczna, która ma oznaczać pewne ogólne idee. Badania języka i charakteru polskich doniesień medialnych w latach 2015-2016 pokazały, że większość materiałów przywołujących islam tak naprawdę nie dotyczyła tej religii⁵. Muzułmanów wykorzystywano jako „narzędzie polemiczne”, przeciwstawiając rozmówców muzułmańskich z innymi tak, żeby wywołać konflikt, albo używając ich wypowiedzi bez dodania kontekstu. Poza tym posługiwano się stereotypami na temat islamu jako argumentem w materiałach opisujących migrację jako zagrożenie dla Polski czy krytykujących polskie władze za uginanie się przed Unią Europejską czy Niemcami.

Ponieważ edukacja na temat islamu w Polsce jest znikoma, a dyskursy antyislamskie rozpowszechnione, dziennikarze często powtarzają stereotypowe informacje. Islam jako religia wroga i zagrażająca w Polsce jest też używana w populistycznym dyskursie politycznym od co najmniej 2015 roku. Dla wielu mediów publikowanie dramatycznych doniesień na temat islamu jest opłacalne, granie na emocjach odbiorców zwiększa atrakcyjność przekazu, „klikalność” i dochody. Społeczność muzułmanów w Polsce jest przy tym na tyle mała i zróżnicowana, że nie ma możliwości bronięcia się przed negatywnymi treściami i stereotypami, zwłaszcza pojawiającymi się w mediach głównego nurtu.

ZAPOŻYCZONE NARRACJE MEDIALNE

Zainteresowanie polskich mediów Islamem i jego wyznawcami wzrosło po atakach na World Trade Center w 2001 roku⁶. Wcześniej informacje na ten temat były raczej sporadyczne, choć już uproszczone i powtarzające pewne stereotypy, zwłaszcza zapożyczone z mediów Europy Zachodniej. Media w regionie środkowej i wschodniej Europy rzadko bowiem skupiają się na rodzimych muzułmanach. Islam pojawia się w kontekście wydarzeń światowych, a w ostatnich latach także kryzysów migracyjnych. Media „przeszczepiają dyskursy”⁷ z innych rejonów świata, pokazując realia, z którymi większość odbiorców w Polsce nie ma bezpośredniego kontaktu (a więc także nie może łatwo zweryfikować przerysowań i przekłamań).

Narracje o islamie wykorzystywane są także do wywoływania emocji, zwłaszcza strachu w związku z potencjalnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodu, państwa czy granic.

MUZUŁMANIE I UCHODŹCY: POŁĄCZENIE OBRAZÓW

Strach przed islamem zintensyfikował się w Polsce wraz z rozprzestrzenieniem się narracji populistycznych i prawicowych w polityce. Zwłaszcza około roku 2015, kiedy zaczął się tzw. kryzys migracyjny, przerysowane obrazy islamu i muzułmanów zostały wykorzystane w retoryce populistycznej. Polscy politycy odnosili się do toczącego się kryzysu migracyjnego w swoich kampaniach przed wyborami parlamentarnymi, choć do Polski nie docierało zbyt wielu uchodźców i uchodźczyń wyznających islam⁸. Strategia zarządzania strachem i wskazywania na zagrożenie ze strony uchodźców nie tylko rozpowszechniła się, ale i okazała się bardzo skuteczna.

Media również skorzystały z atrakcyjności odwoływania się do negatywnych emocji. W 2015 roku wywoływały wręcz panikę medialną, tworząc doniesienia odwołujące się zasadniczo do trzech kategorii zagrożeń: terrorystycznego, kulturowego i ekonomicznego. Uchodźcy byli przedstawiani jako obcy, zagrażający bezpieczeństwu Polski, Polskiej kulturze, ale też statusowi ekonomicznemu Polaków. Następnie wzrósł nacisk na narracje o zagrożeniu terrorystycznym w związku z atakami w Paryżu (2015) i Brukseli (2016)⁹.

Podobne narracje powróciły w mediach głównego nurtu np. pod koniec 2021 roku, w związku z zatrzymywaniem uchodźczyń i uchodźców, migrantek i migrantów na granicy Polsko-Białoruskiej.

SŁOWNICTWO MEDIALNE

Analizy języka mediów z lat 2015-2016 pokazują, że termin „muzułmanin” zaczął być przez dziennikarzy stosowany zamiennie z pojęciami o zupełnie innych znaczeniach, przede wszystkim: „uchodźca”, „migrant”, czy „Arab” (choć pochodzenie arabskie ma tylko pewien procent muzułmanów). Jednocześnie słowo „uchodźca” było traktowane jako kategoria generalna: w przekazach nie zwracano uwagi na różnorodność religijną czy narodową, ani indywidualną sytuację tych osób¹⁰. Emocje powiązane wcześniej ze słowami takimi jak „migrant” zostały też zmienione z pozytywnych skojarzeń w kierunku zagrożenia i strachu¹¹. Prasa opisując ruchy migracyjne używała sformułowań kojarzących się z groźnymi żywiołami i nieprzychylną naturą, np. „powódź”, „przyptyw”, „zalew”, „bagno”¹². Samo utrwalenie pojęcia „kryzysu migracyjnego”, czyli zdefiniowanie dużych ruchów migracyjnych i zwiększonej liczby uchodźców szukających schronienia w uropie jako „kryzysu”, także było skutkiem popularyzacji takiej narracji przez prasę europejską¹³.

PANIKA MEDIALNA: UCHODŹCY-MUZUŁMANIE JAKO ZAGROŻENIE

W połowie 2015 roku media zaczęły promować obraz uchodźcy jako „młodego, agresywnego Araba, podejrzanego o konszachty z Państwem Islamskim i terrorystyczne inklinacje”¹⁴. Wizualnie

- w telewizji i na okładkach prasowych - ilustrowały to obrazy agresywnych mężczyzn forsujących granice, biorących udział w zamieszkach, czy np. Śniadych rąk zrywających ubranie z młodej białej kobiety (tak wyglądała okładka tygodnika „wSieci” nr 7/2016, w której główny tekst, promowany na okładce, zatytułowany był „Islamski Gwałt na Europie”¹⁵). Takie uproszczenia zaczęły budzić obawy przed przyjmowaniem uchodźców, dodatkowo politycy i media straszyły także przenoszeniem chorób i pasożytów przez osoby migrujące¹⁶. W tym kontekście można mówić o sianiu przez media tzw. paniki medialnej – budowaniu poczucia zagrożenia dla wartości i hysterii społecznej poprzez stygmatyzowanie wybranego „wroga”¹⁷.

INNE NARRACJE O UCHODźCACH I UCHODźCZYNIACH

Tylko niekiedy pojawiały się w mediach opinie pro-uchodźcze, nawet jednak one wykorzystywały stereotypy na temat tego, jak powinien wyglądać uchodźca lub uchodźczyni potrzebujący schronienia. Uchodźcy przedstawiani byli w nich jako pasywne ofiary, np. samotne dzieci, czy zaniedbani i ubodzy dorośli w obozach dla uchodźców¹⁸. W 2017 roku niektóre media popularyzowały także podział na „lepszych” i „gorszych”, „naszych” i „Obcych” uchodźców, czyli idei pomagania tylko chrześcijanom uciekającym przed wojną i prześladowaniem¹⁹.

Takie podziały i posługiwanie się w mediach wypracowanymi formułami na przedstawianie muzułmanów było powielane także w ubiegłym roku. W ostatnim czasie, dostrzegając problem stereotypowego pisania o uchodźcach i uchodźczyniach, w proces formułowania narracji publicznych zaangażowały się organizacje społeczne. M.in. Grupa Granica, czyli zrzeszenie organizacji pozarządowych, powstałe w związku z kryzysem humanitarnym na granicy polsko-białoruskiej oraz inni aktywiści i aktywistki starają się wpływać na sposób mówienia i pisania o osobach, które docierają na granicy Polski. Na razie trudno oceniać, czy działania te przełożą się na zmianę dyskursu medialnego.

KONSEKWENCJE SPOŁECZNE NEGATYWNYCH NARRACJI MEDIALNYCH

Dwa różne sposoby mówienia o uchodźcach i uchodźczyniach podzieliły Polaków i Polski na dwa obozy, do których kierowane były dwa różne komunikaty. W obozie przychylnym pomaganiu uchodźcom i uchodźczyniom korzystała z obrazów osób w potrzebie i narracji o pomocy bliźnim, polskiej historii bycia uchodźcami, zobowiązań wynikających z przynależności do Unii Europejskiej. Druga strona promowała narracje o zagrożeniu ze strony Islamu, odpowiedzialności za ojczyznę, patriotyczny obowiązek obrony polski, lokalnych wartości, dziedzictwa kulturowego i religijnego chrześcijaństwa²⁰.

Wieloletnia dominacja negatywnych wizerunków muzułmanów i muzułmanek w mediach przekłada się na wzrost niechęci do tej grupy. Badania CBOS potwierdzają też, że Polacy coraz

bardziej utożsamiają islam z zagrożeniem, wrogością i agresją. Od 2015 roku nasiliły się skojarzenia łączące muzułmanów z przemocą, problemami z asymilacją, brakiem potępienia dla terroryzmu i wrogością wobec innych religii. Polacy są też coraz bardziej przekonani, że nieunikniony jest gwałtowny konflikt między „kulturą islamu i kulturą Zachodu”. W 2006 roku uważało tak 19% respondentów, w 2015 roku 34%, a w 2019 roku już 38%²¹. Media budują więc swoimi przekazami islamofobię, czyli „złożone zjawisko obejmujące różne przejawy strachu, wrogości i pogardy wobec islamu i muzułmanów”²².

Rozpowszechnianie stereotypowych narracji w mediach prowadzi do umacniania uprzedzeń wśród społeczeństwa i przyczynia się do wzrostu islamofobia i ksenofobii. Naraża to wyznawców i wyznawczynie Islamu, oraz osoby podejrzewane o bycie nimi, na wykluczenie i dyskryminację, a nawet ataki werbalne i przemoc. Mamy nadzieję, że regularnie prowadzony monitoring mediów pozwoli naświetlić pojawiające się w nich uprzedzenia wobec muzułmanów i muzułmanki i pomoże zmieniać ten obraz.

BŁĘDY I UPRZEDZENIA: KATEGORIE

Pojawiające się w mediach przedstawienia muzułmanów i muzułmanki w całej Europie powielają podobne stereotypy. Na podstawie raportów i badań przygotowaliśmy ogólną listę najczęstszych w Europie narracji na temat wyznawców i wyznawczyń islamu oraz islamu, w których widoczne są uproszczenia i uprzedzenia. Niektóre z wymienionych tu błędów są charakterystyczne dla społeczeństw Europy Zachodniej (np. kwestie noszenia przez muzułmanki hidżabu w miejscach pracy). Postanowiliśmy jednak zachować je w naszej kategoryzacji ze względu na wcześniej wspomniane zapożyczanie narracji na temat Islamu przez polskie media z Zachodu. Nie wykluczamy, że mimo innych realiów, takie wątki pojawią się też w badanych przez nas przekazach medialnych.

WŚRÓD BŁĘDÓW, KTÓRE MOGĄ WYWOŁYWAĆ NIEPRAWDZIWY OBRAZ ISLAMU U ODBIORCÓW ZNAJDUJĄ SIĘ SZCZEGÓLNIE:

1. Wyjęte z kontekstu wizualizacje – (zdjęcia, grafiki) ilustrujące dany przekaz są nie na temat i przekazują stereotypowe i dyskryminujące treści. Będą to np. obrazy kobiet z zakrytymi twarzami w tematach dotyczących ogólnie regionu Azji Zachodniej albo zdjęcia zamieszek ilustrujące teksty o uchodźcach i uchodźczyniach.

2. Wymienne stosowanie różnych terminów, które niekoniecznie mają ze sobą jakiś związek. Np. Zastępowanie słowa „muzułmanie” w tekście słowami: „Arabowie”, „uchodźcy” czy „migranci”, podczas gdy nie każdy wyznawca islamu jest Arabem (statystycznie najczęściej nie jest) i nie zawsze jest migrantem lub cudzoziemcem. W Raporcie Obserwatorom Debaty Publicznej te uogólnienia na temat muzułmanów w polskich mediach są nazywane „myśleniem pakietowym”. Polega ono na myśleniu o różnych zjawiskach, stanowiskach, osobach i pojęciach w sposób zbiorczy, zakładając błędnie, że są one ze sobą w jakiś sposób powiązane.

3. Esencjalizowanie i ujednolicanie, czyli przedstawianie Islamu, muzułmanów, muzułmanek, Arabów itd. jako jednolitych i nieodróżnionych grup. W takich przekazach medialnych opisywane są wybiórczo pewne fakty dotyczące ogólnych grup, nie ma za to żadnych kontekstów i zróżnicowania. Np. Pisząc o uchodźcach nie pisze się o ich różnych narodowościach lub wyznaniach, ani sytuacjach, które zmuszają ich do szukania schronienia poza krajem. W opisach wydarzeń światowych nie rozróżnia się odłamów religijnych, grup etnicznych, szkół prawa muzułmańskiego, ideologii i nurtów. Brakuje też rozróżniania między islamem i prawem muzułmańskim a polityką prowadzoną przez poszczególne państwa i grupy.

Wśród najczęstszych stereotypowych przedstawień muzułmanów, muzułmanek i islamu w Europie wymienić można także konkretne tematy:

1. Upředzenia w reprezentowaniu muzułmanek

- Muzułmanki są uciskane i uległe, nie są aktywnymi uczestniczkami życia i nie podejmują same żadnych decyzji, nie mogą same walczyć o swoje prawa;
- Muzułmanki są gorzej wyedukowane i zależne od męskich członków swojej społeczności;
- Muzułmanki są zmuszane do zakrywania włosów, a czasem twarzy i ciała. Hidżab (zasłona) jest narzędziem opresji i uciszania kobiet oraz symbolem politycznego islamu;
- Muzułmanki zakrywające włosy w pracy nie mogą być neutralne, promują swoją religię i poprzez to zagrażają neutralności instytucjonalnej;
- Zakaz noszenia hidżabu w sferze publicznej nie jest formą dyskryminacji wobec wyznawców i wyznawczyń Islamu, a ci, którzy tak uważają, nie są ofiarami wykluczenia;
- Muzułmanki są nieproporcjonalnie bardziej narażone na przemoc domową niż wyznawczynie innych religii²³.

2. Upředzenia w reprezentowaniu muzułmanów - mężczyzn i całościowej grupy (wizualizowanej w sposób „męski”)

- Muzułmanie są skłonni do przemocy (zwłaszcza wobec kobiet i wyznawców innych religii)

oraz terroryzmu i jest to wynikiem religii²⁴;

- Muzułmanie są zagrożeniem seksualnym dla „naszych” kobiet²⁵;
- Toczy się wojna – muzułmanie najeżdżają Europę w celu podboju, stosują strategię wojny hybrydowej, dżihad „seksualny” lub „socjalny” jako broń²⁶;
- Muzułmanie się nie integrują; tam, gdzie są wzrasta przestępczość (dzielnice muzułmańskie jako „wylęgarnia dżihadu”)²⁷;
- Wyznawców islamu można podzielić na „dobrych muzułmanów” i „złych muzułmanów”, wyróżnionych pierwszych podkreśla negatywne cechy „złych” jako grupy większościowej²⁸. W polskim kontekście jako „dobrzy muzułmanie” występują najczęściej Tatarzy, przedstawiani w kontrze do migrantów wyznających islam²⁹.

3. Negatywne Stereotypy wobec islamu jako religii

- Islam to religia jednolita i monolityczna, niepodatna na zmiany i gorsza: zacofana, nieracjonalna³⁰;
- Islam zagraża chrześcijaństwu - zarówno chrześcijańskiej Europie poprzez migracje, ale także prześladowanie chrześcijan w Azji Zachodniej i Południowo-Wschodniej³¹;
- Islam jest zupełnie „Obcy”, stanowi odmienną „kulturę”, która dąży do zderzenia i ataku na „kulturę Zachodu” – w tym kontekście często przywoływana jest koncepcja „Zderzenia cywilizacji” Samuela Huntingtona³²;
- Islam wiąże się z fanatyzmem religijnym, fundamentalizmem i terroryzmem i są to cechy charakterystyczne właśnie dla tej religii³³.

4. Negatywne stereotypy wobec Zachodniej Europy w powiązaniu z Islamem

- Europa Zachodnia poddała się tzw. Ideologii multikulturalizmu, która prowadzi do jej upadku i stanowi zagrożenie dla polskości i suwerenności Polski, oraz:
- Europa jest słaba i niezdolna przeciwstawić się zagrożeniom ze strony Islamu, zwłaszcza „koniu trojańskiego”, czyli muzułmanów w jej wnętrzu. Elity europejskie (a nawet Europa) popełniają samobójstwo przyjmując uchodźców i zmuszają do tego także Polskę.³⁴

CZĘŚĆ II



POSTRZEGANIE MIGRANTÓW/EK I UCHODźCÓW/CZYŃ W KONTEKŚCIE ANALIZY POLSKICH PRZEKAZÓW MEDIALNYCH

WPROWADZENIE

Perspektywa prezentowania islamu w mediach jest związana bezpośrednio ze znaczeniem, jakie można przypisać tej religii, jej wyznawcom i temu, jaką ta grupa odgrywa rolę w społeczeństwie. Muzułmanów można zaklasyfikować jako grupę dość wąską i posiadającą dość sprecyzowaną strukturę, stanowiącą w ujęciu procentowym niewielką część społeczeństwa polskiego. Ta niewielka społeczność zdają się jednak nabierać w Polsce medialnego znaczenia, choć warto zauważyć, że liczba materiałów im poświęconych wzrasta tylko w określonych momentach. Na przestrzeni ostatnich lat można zaobserwować, że najczęściej działo się tak w kilku konkretnych sytuacjach. Były to na przykład okresy kampanii wyborczych: wybory parlamentarne z 2015 roku, wybory samorządowe z 2018 roku. Osobnym elementem, który znacząco wpłynął na postrzeganie muzułmanów były zamachy terrorystyczne, które miały miejsce na terenie Europy po ataku na World Trade Center z 11 września 2001 roku. Każdy tego typu incydent (m. in. zamachy w Madrycie z 2004, Londynie w 2005, Paryżu w 2015, Brukseli w 2016, Berlinie w 2016, czy Wiedniu w 2020) służył za podstawę do budowania określonych narracji i obrazu muzułmanów opartego na stereotypach – w tych okolicznościach najczęściej negatywnych. Na uwzględnienie zasługują także okresy nasilenia konfliktów zbrojnych, które wpływały na światową geopolitykę (np. upadek dotychczasowych władz Afganistanu w okresie maj-sierpień 2021 roku), a także powiązany z tym europejski kryzys migracyjny (w tym sytuacja na polsko-białoruskiej granicy z sierpnia-listopada 2021 roku).

W niniejszym raporcie przyglądamy się tym ostatnim zdarzeniom – związanym z tzw. „kryzysem migracyjnym” na granicy Polski z Białorusią - i przedstawieniu ich w oficjalnych narracjach w listopadzie 2021. Zakres dat wybrany został ze względu na zwiększoną intensywność nagłaśniania tej sytuacji (która w 2022 roku nadal trwa) w polskich mediach, ze szczególnym uwzględnieniem mediów publicznych. W tym okresie zauważalne było nasilenie treści związanych z osobami uchodźczymi z państw Azji i Afryki. Dotyczyło to zarówno tradycyjnych mediów: gazet (w tym

tygodników opinii), telewizji, radia, wraz z ich internetowymi odpowiednikami, jak i mediów społecznościowych.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na istotny element: dziennikarze oraz osoby, których wypowiedzi współtworzą materiały dokonują celowego skrótu myślowego i najczęściej operują stereotypami. Tego typu podejście powoduje, że nawet gdy wypowiedź w swojej treści nie wskazuje bezpośrednio na osobę lub grupę, którą identyfikujemy jako muzułmanów, to za pomocą obrazu i dźwięków odbiorca otrzymuje taką informację, czy szerzej przekaz. Słyszymy słowo migrant, ale widzimy kadr z modlącymi się muzułmanami, pojawiają się słowa o zagrożeniach, ale słyszymy muzykę z filmów instruktażowych tzw.: Państwa Islamskiego. Wiadomości TVP nie rozróżniają, a tym bardziej nie informują widzów o skomplikowanej sytuacji politycznej, etnograficznej, o odłamach religijnych, czy podziałach wewnątrz Islamu. Następuje uproszczenie mające cechy manipulacji, które zostaje przyporządkowanie podstawowemu celowi na zasadzie określonego wcześniej schematu. Migrant (prezentowany jako muzułmanin) to obcy stanowiący zagrożenie przez swoją inność, dlatego należy przed nim bronić Polskę i jej obywateli za pomocą wszelkich dostępnych środków.

Analizowane przez nas w tym raporcie materiały dotyczyły migrantów i uchodźców. Jednak jak wskazujemy w pierwszej części, w polskich mediach figury „Muzułmanina”, „Araba”, „uchodźcy”, „migranta”, a czasem i „terrorysty” są często stosowane zamiennie³⁵. Terminy te nie są wyjaśniane ani stosowane w sposób konkretny. Pojawiają się np. wypowiedzi na temat migrantów „z Afryki” albo z „Bliskiego Wschodu”, autorzy materiałów jednak nie wyjaśniają, jakie konkretnie jest pochodzenie lub wyznanie osób, o których piszą (ani co dokładnie rozumieją pod dość ogólnym i różnie definiowanym terminem „Bliski Wschód”). Wprowadzane przez takie zgeneralizowane pojęcia wyobrażenia i obrazy łączą się w komplikowany konglomerat stereotypów.

Przy znikomej liczbie osobistych kontaktów z osobami wyznającymi islam lub pochodzącymi z regionów kojarzonych z islamem wewnątrz polskiego społeczeństwa, stereotyp nabiera ważnego i szczególnego znaczenia. Termin ten oznacza „schematyczny i jednostronny obraz w ludzkiej głowie jakiegoś zjawiska, człowieka czy rzeczy połączony z opinią o nim, a przyswojoną z otoczenia jeszcze przed poznaniem samego obiektu”³⁶. Oczywiście rolą stereotypów jest upraszczanie (a tym samym usystematyzowanie) świata i to one pozwalają człowiekowi na swoiste uporządkowanie docierających zewsząd bodźców i informacji, a także przypisanie ich do odpowiadającej naszym wyobrażeniom kategorii znaczeniowej. Mimo, iż (najczęściej) jest to obraz uproszczony i niedokładny, to właśnie dzięki niemu dziennikarze budują określony linią redakcyjną przekaz, wpływając na społeczeństwo, a jednocześnie wpisując powyższe w proces framingu (pol. ramkowania).

Czym jest framing? „W znaczeniu psychologicznym należy definiować go jako zjawisko poznawcze, będące integralną częścią procesu kategoryzacji, gdzie bodźce zewnętrzne, takie jak np. nowe informacje, zostają zdefiniowane i przyporządkowane kategoriom uprzednio zdobytego doświadczenia. Ze względu na schematyczną budowę ludzkiej pamięci proces ramkowania ma wpływ na zapamiętanie, zrozumienie, ocenę oraz postawy i zachowania wobec nabytej informacji”³⁷. W tym konkretnym przypadku służy do budowania wyobrażenia – wizerunku – uchodźców oraz muzułmanów w świadomości odbiorców polskich mediów.

IMPAS NA POLSKO-BIAŁORUSKIEJ GRANICY

Praktyczny dowód ilustrujący przedstawione zagadnienia odnajdziemy w większości materiałów dotyczących tzw. kryzysu na polsko-białoruskiej granicy, pochodzących z 2021 roku. Rozkład narracji układał się adekwatnie do stosunku każdego medium wobec poszczególnych ugrupowań politycznych i w korelacji z ich opinią na temat napiętej sytuacji na granicy polsko-białoruskiej. Podobne wykorzystanie narracji opartej na kryzysie migracyjnym, a bezpośrednio związane z osobami pochodzenia muzułmańskiego, odnajdziemy w realiach jesieni 2015 roku.

W Polsce szczyt kryzysu migracyjnego przypadł na wrzesień i październik 2015 roku – na okres kampanii przed wyborami do parlamentu. Wtedy bowiem temat uchodźców został upolityczniony i posłużył do mobilizacji elektoratów dwóch rywalizujących ze sobą partii (PO i PiS). W efekcie doszło do silnej polaryzacji polskiego społeczeństwa w kwestii przyjmowania uchodźców. Jesienią 2015 roku ulicami miast przeszły manifestacje przeciwników i zwolenników przyjmowania uchodźców do Polski, fora internetowe rozsadyła mowa nienawiści. Wtedy też stało się jasne, że niezależnie od przyjazdu uchodźców i przyjęcia ich do Polski, mamy „problem” jako społeczeństwo – niebezpieczny wzrost postaw rasistowskich i ksenofobicznych w stosunku do „Obcych” (zarówno tych obecnych, jak i potencjalnych)³⁸.

Analizując sposób w jaki polskie media podchodziły do prezentowania obu sytuacji, można zaobserwować pewne podobieństwa i czytelne analogie łącznie ze sposobami w jaki prezentowano temat uchodźców. Elementem, na który zwrócono szczególną uwagę, i który został inaczej wyeksponowany przez poszczególne media, była kwestia przynależności religijnej wśród osób chcących przekroczyć granicę – wyznawania islamu. Media, które były zwolennikami przyjęcia uchodźców w 2015 roku (jak stacja TVN), także teraz w swoich przekazach opowiadały się za przyjęciem koczujących na granicy polsko-białoruskiej ludzi. W przekazach Polsatu starano się wypośrodkować głosy zwolenników i przeciwników, choćby przez dobór ekspertów zaproszonych do skomentowania wydarzeń na granicy. Jednocześnie narracja tej stacji pokazywała sytuację na granicy z zachowaniem staranności i rzetelności dziennikarskiej, analogicznie jak miało to miejsce w 2015 roku.

Układ ten potwierdza przekaz prezentowany we flagowym programie informacyjnym TVP – Wiadomościach. Także w nim, podobnie jak to miało miejsce w 2015 roku, dominują materiały, w których nie ma zgody na wpuszczenie uchodźców. Analizując wszystkie wypowiedzi pojawiające się w przekazach poświęconych kryzysowi pomiędzy 30 października a 13 listopada 2021 roku można wyodrębnić szereg narracji, które służyły do budowania określonego obrazu Polski (zob. elektroniczny załącznik do tego raportu – link w ramce obok).

Wszystkie analizowane przez nas wypowiedzi znajdują się w elektronicznym załączniku do tego raportu, który można pobrać pod adresem: <https://bit.ly/3QY0t43> lub skanując poniższy kod QR:



1. Dominuje narracja nadrzędna, która jest fundamentem służącym do przekonania widza o słuszności podjętych działań w obliczu kryzysu:

- Polska jest atakowana za pomocą migrantów - to element wojny hybrydowej białoruskiego reżimu (A. Łukaszenko) i jego mocodawcy z Rosji (W. Putina).

2. Pozostałe narracje mają charakter podrzędny, obudowują i jednocześnie wspierają przekaz:

- Polska jest silna i skutecznie odpiera ataki reżimu białoruskiego. Broni europejskich wartości, dzięki zaangażowaniu rządu oraz służb: wojska, policji i straży granicznej.
- Polska walczy z kryzysem, także dzięki wsparciu sojuszników między innymi: NATO, UE.
- Podczas gdy migranci w wypowiedziach polityków partii opozycyjnych oraz sympatyzujących z nią (w mniemaniu TVP) mediów, a także aktorów lub muzyków, zostali ukazani jako ludzie, potrzebujący pomocy. TVP dokonuje uogólnienia i prezentuje sytuację jako przykład działań, które utrudniają obronę Polski, przeszkadzają na arenie międzynarodowej, lub torpedują działania wewnątrz kraju.
- Materiały przygotowane przez dziennikarzy TVP, którzy dotarli na tzw. „bliski wschód” i pokazali życie w obozach dla uchodźców z Afganistanu. Migranci w tych materiałach są ofiarami, to ludzie wykorzystywani i pokrzywdzeni (w tej kategorii należy też uwzględnić osoby pokrzywdzone przez białoruski reżim i przemysłników ludzi).

- **Polsce i Europie zagrażają nielegalni migranci - głównie muzułmanie. Osoby takiego pochodzenia nie identyfikują się z resztą społeczeństw w krajach europejskich, dodatkowo są wśród nich przestępcy i terroryści.**
- Wypowiedzi neutralne, często o charakterze informacyjnym, podsumowujące kryzys na granicy polsko - białoruskiej

W kontekście framingu, najciekawszą i operującą na negatywnych stereotypach narracją jest przedostatnia z prezentowanych. Wszystkie zaliczone do tej kategorii wypowiedzi jakie wyodrębniliśmy budują negatywny obraz muzułmanów wśród widzów Wiadomości TVP. Dodatkowo większość stwierdzeń przyporządkowanych do tej kategorii ma charakter jawnie obraźliwy i jednoznacznie traktujący społeczność muzułmańską pejoratywnie. Wspierane są za pomocą odpowiednio dobranego obrazu: zarówno w zakresie materiału wideo, odpowiednich kadrów i ujęć, a także za pomocą pokazania samych (statycznych, archiwalnych) zdjęć mających za zadanie uzupełnić relację. Pojawia się nawet fragment instruktażowego filmu dla terrorystów, zrealizowanego przez ISIS. Wśród wszystkich 43 materiałów poświęconych sytuacji na granicy polsko-białoruskiej pojawia się 138 wypowiedzi dziennikarzy (autorów materiałów), ekspertów-komentatorów, polityków etc. Z powyższej liczby, aż 34 są elementem niekorzystnej dla obcokrajowców narracji (bardzo często określanych w materiale „migrantami”), która ich negatywnie stereotypizuje.

SPIS POSZCZEGÓLNYCH WYPOWIEDZI Z UWZGLĘDNIENIEM DATY I TYTUŁU MATERIAŁU:

Wiadomości TVP z 30.10.2021 roku, NIELEGALNA MIGRACJA PARALIŻUJE EUROPE:

1. „Niekontrolowana nielegalna migracja sparaliżowała dotknięte nią państwa, wyraźnie widać to w państwach UE, które 2015 roku, stosowały politykę otwartych granic. Mowa tu nie tylko o braku asymilacji czy wzroście przestępczości, ale także o zamachach terrorystycznych i drenowaniu kieszeni: Niemców, Szwedów czy Holendrów.”
2. „Poważna liczba migrantów z zewnątrz zagraża stabilności społecznej i bezpieczeństwu państwa, bo grupy, które przybywają z zewnątrz nie identyfikują się z dobrem tego państwa i czasem podchodzą do tego bardzo instrumentalnie i merkantylnie.”
3. „Polityka otwartych granic, forsowana w UE jeszcze w 2015 roku, przynosi opłakane skutki. Wielu Europejczyków ma jeszcze w pamięci obrazki zamachów w Nicei..., Berlinie..., czy Brukseli. Sprawcy tych zamachów przybyli do Europy właśnie jako uchodźcy.”
4. „Nielegalna migracja to także wzrost pospolitej przestępczości. Przykładowo w Szwecji w latach 2000-2015 za 60% wszystkich gwałtów odpowiedzialni byli imigranci, choć stanowią 14% ogółu szwedzkiego społeczeństwa.”

5. „Migranci, którzy z tą falą z 2015 roku przybyli do zachodniej Europy, oni w żaden sposób się nie asymilują. Tworzą naprawdę równoległe państwo, społeczeństwo ze swoimi normami prawnymi, a te normy prawne, które obowiązują w krajach, które ich goszczą, dają zasiłki, całkowicie ignorują.”
6. [...] Tak było za naszą zachodnią granicą, gdzie Niemcy nawiedziły największe powodzie od dziesięcioleci: Gdzie są nasi nowi sąsiedzi, tzn. uchodźcy? Dlaczego państwo kazało nam im pomagać? Były sytuacjesytuacje, gdy dostawali mieszkania - ludzie musieli oddać, a oni teraz siedzą sobie [...] no i nie muszą nam pomagać.”
7. [Często okazuje się, że imigranci nie chcą podejmować pracy, nawet tej najprostszej - wolą żyć z zasiłków. Co już stało się tematem nie tylko debaty publicznej w Niemczech, ale nawet internetowych żartów. ‘Afrykański azylant chodzi po Norymberdze, podchodzi do pierwszej napotkanej osoby i mówi: ‘dziękuję, że mnie przyjęliście, że mogę tu mieszkać, mieć ubezpieczenie zdrowotne, jedzenie, dach nad głową...’ A on mu odpowiada: ‘Ja nie jestem Niemcem tylko Albańczykiem’. Afrykanin mówi: ‘O przepraszam.’ Podchodzi do kolejnej osoby i mówi: ‘Dziękuję za wszystko co dla mnie robicie.’ A on mu na to: ‘Nie jestem Niemcem, tylko Turkiem.’ Znowu: ‘przepraszam.’ Podchodzi do kolejnej osoby i mówi: ‘Dziękuję za wszystko co dla mnie zrobiliście, że mnie przyjęliście do siebie.’ A on na to: ‘Nie jestem Niemcem tylko Arabem.’ Afrykanin pyta: ‘To gdzie są wszyscy Niemcy?’ Arab patrzy na zegarek i mówi: ‘Pewnie w pracy’ (śmiech opowiadającego powyższy dowcip użytkownika Twittera).

Wiadomości TVP z 31.10.2021 roku, OBRONA PRZED HYBRYDOWYM ATAKIEM:

8. [Do niebezpiecznych sytuacji z nielegalnymi migrantami dochodzi także w Polsce. W ubiegłą sobotę Syryjczyk, który pomagał w przemyśle 10 osób, podczas kontroli próbował przejechać milicjanta, następnie przez kilkanaście kilometrów uciekał przed funkcjonariuszami. Zatrzymało go dopiero zderzenie z innym autem i stoczenie prowadzonego przez niego samochodu do rowu.”

Wiadomości TVP z 1.11.2021 roku, EUROPA BEZRADNA WOBEC NIELEGALNEJ MIGRACJI:

9. „Jeszcze kilka lat temu europejscy politycy liczyli, że migranci z Bliskiego Wschodu, czy z krajów afrykańskich szybko zasymilują się ze społeczeństwem europejskim. Tak się jednak nie stało, a rosnąca presja migracyjna na polsko-białoruskiej granicy sprawia, że za kilka lat europejskie kraje mogą mieć jeszcze poważniejsze problemy.”
10. „Wielu z tych młodych migrantów zapłaciło przemytnikom ludzi, by dostać się do Europy. Dlatego nie wyobrażają sobie, aby wrócić do kraju, z którego przyjechali. Już podczas kryzysu z 2015 roku, wielu takich migrantów zamieszkało w krajach UE, gdzie doszło do drastycznego wzrostu przestępczości.”

11. „Nie ma wątpliwości, że za rosnące statystyki przestępstw w Niemczech w dużej mierze odpowiedzialni są imigranci. Dość powiedzieć, że w tej chwili w zakładach karnych, zwłaszcza tutaj w Berlinie, więcej niż połowa osadzonych to osoby z tłem migracyjnym.”
12. „Podobnie jest w Szwecji, gdzie w ostatnich dniach na jaw wyszły badania, z których wynika, że za większość gwałtów w tym kraju odpowiadają migranci.”
13. „Bogate kraje UE zamiast budować szkoły czy szpitale w biednych krajach, z których uciekają migranci, przyjęły politykę rozdawania pieniędzy dla migrantów licząc zapewne na tanią siłę roboczą. Jak pokazuje rzeczywistość, taka polityka nie tylko nie rozwiązuje problemów migrantów, lecz także sprowadza nowe problemy na Europejczyków.”

Wiadomości TVP z 2.11.2021 roku, POLSKA ODPARŁA KOLEJNY ATAK NA GRANICĘ:

14. „Litewskie służby już alarmowały, że wśród zatrzymanych nielegalnych imigrantów znajdują się sympatycy tzw. Państwa Islamskiego.”
15. „We Francji, która szeroko otworzyła drzwi islamskim imigrantom, zwolennik ISIS z nożem w rękę rzucił się na pracowników ochrony paryskiego dworca, krzycząc: Allahu Akbar, został postrzelony zanim zdążył zranić ochroniarzy.”

Wiadomości TVP z 4.11.2021 roku, POTĘŻNA ZAPORA NA WSCHODNIEJ GRANICY:

16. „[...] Sojusz natowski nie może sobie pozwolić na to, żeby na jego terytorium wchodziły zielone ludziki - uzbrojone, żeby jego terytorium było niekontrolowane przez wejściem różnego rodzaju migrantów, ale wraz z nimi również dywersantów, którzy chcą zdestabilizować Europę.”

Wiadomości TVP z 5.11.2021 roku, OPOZYCJA ŻĄDA OTWARCIA POLSKICH GRANIC:

17. „[...] choć kryzys migracyjny ma wiele negatywnych skutków w całej Europie, którą wstrząsnęła seria krwawych zamachów terrorystycznych. W krajach, które szeroko otworzyły granice wzrosła przestępczość. Do dziś rodziny opłakują setki zabitych podczas zamachów w Paryżu, Nicei, czy Brukseli.”
18. „Do tego dochodzi problem z asymilacją przybyłych, głównie z Bliskiego Wschodu osób, liczne gwałty czy rozboje to w niektórych europejskich miastach codzienność.”
19. „(o wpuszczeniu migrantów) Byłoby to otwarcie puszkii Pandory, zaraz zjawia się setki tysięcy innych, bo dlaczego żeście 5-10 tyś. wpuścili, a nie chcecie innych? Mamy takie same albo cięższe warunki.”
20. „A jak pokazują materiały zebrane przez nasze służby wśród osób (migrantów), które znajdują się przy naszej wschodniej granicy, mogą być osoby stanowiące zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa.”

Wiadomości TVP z 6.11.2021 roku, POLSKA ZATRZYMAŁA AGRESJĘ ŁUKASZENKI:

21. „Zwłaszcza, że jak ostrzegały służby litewskie, wśród nielegalnych imigrantów są też osoby powiązane z terrorystami. Skutki niekontrolowanej i nielegalnej migracji są tragiczne. Szwedzka policja poinformowała właśnie, że na terenie tego kraju działają 52 zorganizowane grupy przestępcze, dowodzone głównie przez imigrantów.”
22. „Wczoraj hiszpańska policja zastrzeliła uzbrojonego w nóż imigranta z Afryki, który groził przechodniom.”
23. „W Niemczech na groźbach się nie skończyło, dziś 27 letni Syryjczyk zranił nożem kilka osób, podróżujących pociągiem do Norymbergii - do Niemiec trafił jako uchodźca.”

Wiadomości TVP z 7.11. 2021 roku, MIGRACYJNY SZTURM NA GRANICĘ EUROPY:

24. „Powietrzny ponton - tak hiszpańskie media nazywają nowy sposób imigrantów na nielegalne wdarcie się do Europy. [...] jeden z pasażerów symulował chorobę. Samolot awaryjnie wylądował na Majorce, wtedy nastąpiło cudowne ozdrowienie imigranta, który razem z 19 kompanami próbował uciec - wszyscy zostali szybko zatrzymani.”
25. „To ogromne zagrożenie dla mieszkańców Europy zachodniej, ale także fala, która się nie kończy. System w ramach, którego przyjęto setki tysięcy nielegalnych imigrantów, tworząc w ten sposób zachętę, dla kolejnych.”
26. „Polityka otwartych drzwi, wobec islamskich imigrantów forsowana latami przez Berlin i Brukselę doprowadziła do zagrożenia dla bezpieczeństwa mieszkańców Europy. [...] Niekontrolowana, nielegalna migracja zebrała już swoje żniwo na naszym kontynencie.”
27. „Bardzo dużo konfliktów, zamach terrorystyczne, napięcia społeczne, wzrost przestępczości, no to jest rzeczywistość, którą w tej chwili świat zachodni doświadcza.”
28. „Tak było, chociażby w Niemczech, gdzie ofiarami przestępstw seksualnych imigrantów padły kobiety. Czy we Francji, gdzie skatowana została policjantka.”
29. „Mimo to wiele krajów Europy ulega naciskom islamskich imigrantów: w Szwecji Ramadan już określony został jako tradycyjne święto, a w Kolonii muezzini, będą mogli wzywać do wiernych na piątkowe modlitwy tak jak dzieje się w krajach islamskich.”
30. „W dużej części no religia islamu jest obca naszej kulturze, ma inne zasady, wprowadza inne prawa inne obyczaje i one są sprzeczne z obowiązującymi tutaj.”

Wiadomości TVP z 8.11.2021 roku, W OBLICZU AGRESJI POTRZEBA JEDNOŚCI:

31. „Widać, że służby specjalne przez dłuższy czas szkoliły tych tzw.: migrantów. Nie wiadomo ilu z nich zwerbowały, żeby pracowały z nimi już na stałe i atakują natowską granicę.”

Wiadomości TVP z 10.2021 roku, OPZYCJA GRA BEZPIECZEŃSTWEM POLAKÓW:

32. „Rzucanie jedzeniem, rozbijanie talerzy, syn bijący własną matkę, to tylko część z zachowań jakie widzą pracownicy podlaskich szpitali nielegalnych migrantów. Lekarze i pielęgniarki są zdumieni tym co widzą i nie wiedzą nawet jak reagować. Takich scen nie ogląda się na co dzień w miejscach, do których ludzie przychodzą po pomoc, albo są do nich przywożeni.” (opinia o zachowaniu migrantów - “Kurier Poranny”).

Wiadomości TVP z 12.11.2021 roku, ATAK NA POLSKĄ GRANICĘ:

33. „Jak wynika z poufnego dokumentu Komisji Europejskiej większość przemytników to mieszkający w Niemczech imigranci z poprzednich fal migracyjnych. Na granicę z Polską islamscy imigranci sprowadzani są także z Rosji.”

Wiadomości TVP z 13.2021 roku, OPOZYCJA GRA BEZPIECZEŃSTWEM POLSKI:

34. „Emocje nie pomagają Państwu w skutecznym odparciu obu zagrożeń: rosyjsko-białoruskiego ataku hybrydowego i zagrożenia islamskim terrorem. Jak poważne to zagrożenie pokazały liczne zamachy w Europie. Właśnie mija 6 lat od serii ataków w Paryżu: na stadion, klub Bataclan i kilka restauracji - dżihadyści zabili wtedy 130 osób. By takie historie nie mogły się powtórzyć, polski rząd zdecydował nie ulec presji Mińska i nie wpuścić nielegalnych migrantów, wśród których, jak udowodniono, są także osoby powiązane z organizacjami terrorystycznymi.”

PODSUMOWANIE

Zacytowane powyżej sformułowania pojawiające się w Wiadomościach TVP opierają się nie tylko na uproszczeniach, ale odwołują się wprost do strachu przed nieznanym. Bazują więc na emocjonalności, powielając stereotypy dotyczące muzułmanów. Odbiorcy są nieustannie poddawani bodźcowaniu przekazem zagrożenia ze strony migrantów na zasadzie: MY-strażnicy europejskich wartości, ONI-ludzie islamu stanowiący zagrożenie. Określenie migrant, używane nieustannie w Wiadomościach TVP, pojawia się bez właściwego definicyjnego objaśnienia. Odbiorcy otrzymują przekaz, że na granicy polsko-białoruskiej, przebywają tylko niebezpieczni i nielegalni migranci, a nie są to uchodźcy. Nie jest podawana informacja, że uchodźcy również są kategorią migrantów, i że wśród osób na granicy znajdują się takie, które mogłyby ubiegać się o taki status. Dodatkowo odbiorcy TVP nie otrzymują bezpośredniego komunikatu, że w wielu przypadkach uchodźcy nie otrzymali nawet takiej szansy, co więcej często wręcz blokowano taką możliwość. Dziennikarze TVP oraz wypowiadający się w materiałach eksperci-komentatorzy,

stosują swoją własną kategorię uznając wszystkich, chcących dostać się na terytorium Polski, jako osoby stanowiące zagrożenie i starające się przekroczyć granicę wbrew prawu. Innym charakterystycznym elementem tych przekazów jest aspekt propagandowy. Odpowiadają za niego dziennikarze, prezentując i zarazem chwalcąc wszelkie działania podejmowane ze strony władzy. Swoisty kontrapunkt dla tej narracji stanowią odpowiednio dobrane wypowiedzi opozycyjnych polityków, które, poprzedzone przez komentarze autorów poszczególnych materiałów, wpisują się w plemienną wojnę światopoglądową toczoną przez polskie partie polityczne.

Sposób w jaki skonstruowano przekaz jest dowodem na istnienie bańki informacyjnej, gdzie odbiorcy otrzymują materiały zgodne z ich wyobrażeniem i światopoglądem, nie otrzymując odmiennych, burzących ten obraz treści. Tego typu działanie uzyskiwane jest również za pomocą nieustannej manipulacji, uzyskiwanej poprzez wybiórcze i skrótowe, choć jednocześnie celowe, dobieranie elementów rzeczywistości z rozgrywającego się kryzysu humanitarnego na granicy polsko-białoruskiej. Wykorzystywanie do tego odpowiednich środków technicznych – dobór ujęć i kadrów, a nawet zastosowanie dźwięku (w tym wykorzystanie muzyki będącej tłem propagandowych filmów używanych przez tzw. Państwo Islamskie), służą za obudowywanie przekazu, który jest podporządkowany konkretnej narracji. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest prezentowanie odbiorcom Wiadomości TVP zniekształconego obrazu uchodźców, a także muzułmanów, czy nawet szerzej islamu.

ŹRÓDŁA:

- 1 Ipsos Mori (2016). *Perceptions are not reality: What the world gets wrong*. Ipsos Perils of Perception Survey 2016. https://www.ipsos.com/sites/default/files/2017-07/Press-release_Perils-of-Perception_EN.pdf, dostęp 19.01.2022.
- 2 Centrum Badania Opinii Społecznej (2019). *Komunikat z badań: Postawy wobec islamu i muzułmanów nr 1/2019*. CBOS. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_148_19.PDF, dostęp 15.01.2022.
- 3 *Ibidem*
- 4 Pędziwiatr, K. (2010). Muslims in the Polish media—the new folk devil. *Arches Quarterly*, 4(7), 89-95.
- 5 Bertram, Ł., A. Puchejda, K. Wigura. (2017). *Negatywny obraz muzułmanów w polskiej prasie. Analiza wybranych przykładów z lat 2015-2016*. Obserwatorium Debaty Publicznej. https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/%2FRaport_Negatywny_obraz_muzulmanow_w_polskiej_prasie_Analiza_wybranych_przykladow_z_lat_2015_2016.pdf, dostęp 15.01.2022.
- 6 Skowron-Nalborczyk, A. (2004). The image of Islam and Muslims in the Polish mass media before and after 11 September 2001. *TRANS Int. Zeitschrift für Kulturwissenschaften* 15, 2004, http://www.inst.at/trans/15Nr/01_4/nalborczyk15.htm, dostęp 19.01.2022.
- 7 Górak-Sosnowska, K. (2011). Muslims in Europe: different communities, one discourse? Adding the Central and Eastern European perspective. W: K. Górak-Sosnowska (red.), *Muslims in Poland and Eastern Europe. Widening the European Discourse on Islam*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa, s. 12-26.
- 8 Cywiński, P., F. Katner, J. Ziółkowski. (2019). *Zarządzanie strachem. Jak prawica wygrywa debatę publiczną w Polsce*. Fundacja im. Stefana Batorego, <https://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Forum%20Idei/Zarzadzanie%20strachem.pdf>, dostęp 15.01.2022.
- 9 Pasamonik, B. (2017a). „Malowanie strasznego diabła” – metamorfoza obrazu uchodźcy w Polsce. W: B. Pasamonik, U. Markowska-Manista (red.), *Kryzys migracyjny. Perspektywa społeczno-kulturowa*, t.1., Wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, s. 15-45.
- 10 Bertram, Ł., A. Puchejda, K. Wigura, *op.cit.*
- 11 Kotras, M. (2016). The discourse about immigrants. Argumentation strategies in Polish weekly magazines. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica*, (59), s. 59-80.
- 12 Różalska, A. M. (2020). Ofiary czy terroryści? Wizerunki uchodźców na okładkach polskich prawicowych tygodników opinii. W: I. Kończak, M. Lewicka, A. S. Nalborczyk (red.), *Świat islamu w perspektywie współczesnej i historycznej*, WUŁ-AGENT PR, Łódź, s. 155-168.

- 13 Georgiou, M., & Zaborowski, R. (2017). *Media coverage of the "refugee crisis": A cross-European perspective*. Council of Europe report DG1(2017)03. <https://rm.coe.int/1680706b00>. dostęp 20.01.2022.
- 14 Pasamonik, B. (2017a), *op.cit.*
- 15 „wSieci” nr 7/2016, <https://www.wsieciprawdy.pl/numer-7-pmagazine-224.html>, dostęp 15.01.2022.
- 16 Np. nagłówek: „Uchodźcy przynieśli śmiertelne choroby”, okładka „Gazety Polskiej”, 30/2017, <https://www.gazetapolska.pl/numer/nr-30-z-26-lipca-2017>, dostęp 16.01.2022.
- 17 Elżbieta, C. (2007). *Stygmat społeczny*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa; Pasamonik, B. (2017a), *op.cit.*
- 18 Różalska, A. M., *op.cit.*
- 19 Np. Nagłówek: „Ocalmy chrześcijan”, tygodnik „Niedziela” nr 46/2017, , <https://m.niedziela.pl/numer/2017/46>, dostęp 16.01.2022.
- 20 Pasamonik, B. (2017a), *op.cit.*
- 21 Centrum Badania Opinii Społecznej (2019). *op.cit.*
- 22 Bobako, M. (2017). *Islamofobia jako technologia władzy: Studium z antropologii politycznej*, Universitas, s. 16.
- 23 European Network Against Racism (2016). *Debunking Myths on Women's Rights, Muslim Women, Feminism and islamophobia in Europe*. https://getthetrollsout.org/s/debunking_myths_on_womens_rights_muslim_women_feminism_and_islamophobia_in_europe.pdf, dostęp: 17.01.2022.
- 24 Skowron-Nalborczyk, A., *op.cit.*
- 25 Márton, P., & Goździak, E. M. (2018). Where the wild things are: Fear of Islam and the anti-refugee rhetoric in Hungary and in Poland. *Central and Eastern European Migration Review* 7(2), s. 137.; Bobako. M. *op.cit.*, s. 230.
- 26 Bertram, Ł., A. Puchejda, K. Wigura, *op.cit.*
- 27 *Ibidem*
- 28 European Network on Religion and Belief (2021). *The representation of religious minorities in media. How to prevent Islamophobic stereotypes and prejudices*. <https://static1.squarespace.com/static/5ee500d316a2470c370596d3/t/60801ab4157ce92badd593a/1619008184534/The+Representation+of+Religious+Minorities+in+Media+ENOR+B+GTTO+EN.pdf>, dostęp: 17.01.2022.
- 29 Bertram, Ł., A. Puchejda, K. Wigura, *op.cit.*

- 30 Skowron-Nalborczyk, A., *op.cit.*
- 31 *Ibidem*
- 32 Bertram, Ł., A. Puchejda, K. Wigura, *op.cit.*, Bobako, M., *op.cit.*, s. 23
- 33 Bertram, Ł., A. Puchejda, K. Wigura, *op.cit.*
- 34 *Ibidem*
- 35 *Ibidem*
- 36 Lippmann, W. (2001). Public Opinion. Za: J. Bartmiński, *Współczesny język polski*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 372.
- 37 Pluwak, A. (2009). Geneza i ewolucja pojęcia framing w naukach społecznych, *Global Media Journal—Polish Edition*, 1 (5), s. 49.
- 38 Pasamonik, B, U. Markowska-Manista (2017b). O kryzysie migracyjnym. W: B. Pasamonik, U. Markowska-Manista (red.), *Kryzys migracyjny. Perspektywa społeczno-kulturowa*, t.1., Wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, s. 10.

Publikacja została wydana jedynie w wersji cyfrowej do pobrania w PDF

ISBN 978-83-964373-0-3

